

# Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

„Przyjaciel Ludu“ wychodzi trzy razy tygodniowo.  
na pocztę miesięcznie 250 mk.  
i bez odnośnika miesięcznie 250 mk. z odnośn. w dom 260 mk.  
miesięcznie 400 mk.  
Pojedynczy egzemplarz 25 mk.  
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.  
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:  
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolite 40 mk.  
Zabne i dla poszukujących pracy 35  
Reklamy w dziale redakcyjnym 150  
Przed tekstem na 1 stronie 200  
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.  
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 119

Kępno, na sobotę 14 października 1922 r.

Rok IX.

## Przebiegi duchowieństwa polskiego Polski i społeczeństwa polskiego.

III.

### Duchowieństwo polskie w obronie polskiego robotnika.

W tym czasie na inne cele działalności duchowienstwa polskiego. Z chwilą gdy wielki Papież Leon XIII wyraził w encyklice „Rerum novarum“, w której nawiązywał do chrześcijańskich do polepszenia doli robotniczych, duchowieństwo polskie zabrało do pracy w tym kierunku tam, gdzie polityczne na to pozwalały. — Szczególny przykład pracy społecznej okazano w Wielkopolsce, w Kępnie, gdzie ówczesny zarządca djecezji kępskiej i poznańskiej, ks. arcybiskup Stablewski, pod kierownictwem jego, bardzo byli przychylni pracy duchowieństwa. W Kępnie pod patronatem kapłanów zaczęły się powstawać towarzystwa robotników polskich, które złączyły się w potężny związek liczący przeszło 37 000 członków. Łączoną ich działalnością celem niesienia oświaty i wychowania, poczucia solidarności, lecz udzielania pomocy. Zakładano liczne biura pomocy, tworzono kasy pośmiertne, zasiłkowe, biblioteki, urządzano przedstawienia amatorskie. Przewodniczącym był ks. sekretarzem generalnym, robotnik polski, upośledzony i zapomniany, nabrał pewności siebie, i zaczął rościć sobie nadzieje. — Tej zasługi uobywatelenia robotnika nikt nie zdoła odebrać duchowieństwu.

W tym czasie powstało Zjednoczenie Zawodowe dla robotników wyłącznie materialnych robotnika i tutaj duchowieństwo polskie nie odmówiło pomocy, zwłaszcza w pierwszych najtrudniejszych początkach. Może teraz niejedni kierownicy tego ruchu tak wrogo usposobieni względem kleru, nie chcą sobie przypomnieć, ile to życzliwości i pomocy zwłaszcza młodszemu duchowieństwu w tym czasie sprawom organizacji zawodowej robotnika, jak niejedna filja byłaby się wprost rozpadła, gdyby nie ustawiczna zachęta miejscowego duszpasterstwa.

W tym czasie tysiączne rzesze robotników z wyjazdami do Niemiec wywędrowały, wielu księży i tam działało w celach duszpasterskich i społecznych. W tym czasie księży, którzy swe wakacje spędzali w Niemczech, w Berlinie, Ham-burze, w Saksonji, Nadrenji, Westfalji. A byłem świadkiem jak wychodźtwa witało w kraju ojczystego. Sądzone ich na fotelach, w sali zdobiono kwiatami, dziewczęta w bieli i w szatach, urządzano nieraz przyjęcia jakby w czasie wizytacji. — A dziś, co za niepokojące, Ciż robotnicy, wróciwszy z wychodźtwa, mieszkają z błotem tych samych księży, którzy na obczyźnie na rękach niemal nosili!

### Duchowieństwa dla młodzieży i dla kobiet pracujących.

W tym czasie jak robotników, zrzeszało duchowieństwo młodzież i kobiety pracujące. Jedną z takich organizacji ma swoją centralę, swój organ i pracuje owocnie pod kierownictwem ks. p. Omanińskiego duchownych. Sprawozdania z działalności najlepszy pogląd na zasługi duchowieństwa w polu pracy wychowawczej i oświatowej. Towarzystwo Młodzieży z siedzibą w Poznaniu przeszło 20 000 członków, posiada w tym czasie smaczny związek wysłała na żądanie

towarzystw związkowych instruktorów celem ćwiczenia młodzieży w różnych grach i sportach, wydało ponadto poczytny, doskonale renagowany miesięcznik

### Udział duchowieństwa w różnych organizacjach.

W tym czasie usuwało się duchowieństwo również od pracy w różnych organizacjach, jak np. w kółkach robotniczych, towarzystwach przemysłowców, kółkach śpiewackich, choć oczywiście współwaga księży nie mogła na tym terenie być tak wybitną, jak w poprzednio wyszczególnionych towarzystwach, gdzie potrzeba tu było pewnych fachowych umiejętności i wiadomości. Duchowieństwo mimo to nie odmawiało współpracy swej, a żadna z tych organizacji nie zaprzeczy, że księża poważną mają zasługę około pomyślnego jej rozwoju.

We wszystkich wspomnianych stowarzyszeniach księża starali się nie tylko organizować, oświecać lud polski oraz polepszać jego byt materialny, lecz równocześnie działać nań wychowawczo. Celem zwalczania np. zakorzenionego u nas pijaństwa zakładano przy kółkach robotniczych, towarzystwach robotników, a nawet przy bractwach kościelnych sady polubowe, które tysiące sporów i kłótni o obrazę osobistą, o naruszenie między itp. załatwiali bez procesów i kosztów sądowych.

### Walka duchowieństwa z zgubnym wrogiem ludu, z pijaństwem.

Nie kto inny, jak znowu księża wypowiedzieli walkę inemu nalogowi naszego ludu, tj. skłonności do pijaństwa. — Starsi ludzie pamiętają jeszcze, jakie straszliwe spustoszenie powstawało skutkiem pijaństwa szerokiej warstw ludu polskiego w połowie zeszłego stulecia. Dwukrotnie, tj. przed 1846 rokiem i kilkanaście lat później — po przerwie spowodowanej rewolucją, duchowieństwo trzech zaborów prowadziło formalną krucjatę przeciw pijaństwu za pomocą ambony, konfesjonali, misyj oraz bractw wstrzeźliwości, i to z takim skutkiem, że pozamykano nie tylko setki karczem i destalacji, lecz nawet wielką liczbę gorzelni. — Naród po dziś dzień zachował w wdzięcznej pamięci nazwiska takich misjonarzy trzeźwości jak ksks. Antoniewicz, Fietzka, Brzozowski i innych.

Na początku b. stulecia powstał Związek księży abstynentów, który pobudził i podtrzymuje po dziś dzień nowoczesną walkę z alkoholizmem w Polsce. Mamy obecnie w różnych djecezjach Polski kilkuset księży, którzy wyrzekli się wszelkich napojów upajających dla dobra ludu polskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Otwarcie Sejmu Śląskiego.

Uroczyste otwarcie Sejmu śląskiego odbyło się w Katowicach dnia 10 bm. w gmachu województwa. Dokonał otwarcia prezydent ministrów Rzeczypospolitej Polskiej dr. Nowak, witając Sejm śląski w imieniu Naczelnika Państwa i rządu polskiego. Prezydent ministrów powołał na przewodniczącą p. Omanińską, jako najstarszą wiekiem z pośród posłów.

P. Omanińska, zasiadłszy na krześle marszałkowskim, zwróciła się do posłów z pytaniem, czy który z nich nie rości sobie prawa do objęcia przewodnictwa z tytułu starszeństwa. Gdy ze strony Sejmu nie było sprzeciwu, przewodnicząca rozpoczęła funkcje, powołując na sekretarzy pp. Szymkowiakównę i Fojtkę.

Przemówienie p. Omanińskiej wywołało wśród słuchaczy ogromne wrażenie. W chwili gdy wspomniła o ludziach, którzy swą pracę, mienie i życie oddali, aby tę chwilę stworzyć, cała Izba wstała, część Niemców również. Niektórzy jednak z nich jakby na hasło dane przez Szczepońkę, najzaciętszego wroga polskości, zawahali się i usiedli z powrotem; była to niemiecka demonstracja przeciw ludności śląskiej powstańcom. Incydent ten w sferach poselskich

### Przemówienie p. prez. Nowaka.

Prezydent ministrów p. Nowak wygłosił przemówienie powitane, w którym na wstępie zaznaczył, iż otwarcie Sejmu Śląskiego zrażeniem losu przypada w przededniu wyborów i zebrania się Sejmu Rzeczypospolitej, którego głównym zadaniem będzie wprowadzenie całokształtu życia państwowego na tor normalnej i pokojowej pracy.

Ta pokojowa praca, której przyswiecać będzie cel ścisłego zespolenia wszystkich ziem polskich i zatarcia różnic, jakie wskutek odmiennej przynależności państwowej się utworzyły, będzie mieć doniosłe znaczenie tak dla narodowego jak i dla wysoko rozwiniętego ekonomicznego ducha tej dzielnicy, która ostatnia wróciła na łono Rzeczypospolitej.

Omówiwszy następnie w krótkich słowach sprawy ulg celnych, urządzeń socjalnych, aprowizacji i kolejnictwa na Górnym Śląsku i stwierdzając starania rządu w kierunku należytego rozwiązania tych spraw, prezydent ministrów wspomniął o kwestji walutowej, zaznaczając, iż w tej sprawie konieczna jest wielka ostrożność, co rząd ma na uwadze, by nie narażać skomplikowanego organizmu gospodarczego na zawikłania.

Mowę swoją zakończył prezydent ministrów zapewnieniem, że rząd będzie kierował się bezwzględna bezstronnością przy rozstrzyganiu zagadnień we wszystkich dziedzinach i w odniesieniu do wszystkich mieszkańców w tej drogiej prastarej dzielnicy.

### Zamknięcie pierwszego posiedzenia.

Zamykając pierwsze posiedzenie Sejmu Śląskiego, przewodnicząca Omanińska prosiła w imieniu kancelarii sejmowej, aby kluby poselskie zawiadamiły ją o swoim ukonstytuowaniu się, poczem zapowiedziała następne posiedzenie na piątek 13 bm. o godz. 4 po południu.

Na porządku dziennym: 1) wybór prezydium, 2) przyjęcie tymczasowego regulaminu obrad Sejmu.

## Dolary ks. Adamskiego.

Pierwszem zdaniem, z którym uważał za stosowne wystąpić na wiecu w Pleszewie głowacz tutejszego N. P. R-u, p. Dubielczyk, było zapytanie, czyby też ks. poseł Adamski nie chciał powiedzieć coś o dolarach, które przywiózł z Ameryki. Myślał widocznie p. Dubielczyk, że tem pytaniem wprowadzi w ambaras ks. posła, a omylił się, bo bodaj po raz pierwszy znalazł się w obecności tego, którego dotąd i on i poseł Nader i inni posłowie i agitatorzy N. P. R-u oszczerstwami obrzucali na wszystkich wiecach. Ks. poseł Adamski skorzystał ze sposobności, by sprawę dolarów wyswietlić w następujący sposób:

Zaledwie Polska powstała, a już zaczynały napływać do Polski zapytania od Polaków z Ameryki, w jaki sposób mogliby najlepiej dopomóc Polsce zaoszczędzonymi przez siebie dolarami.

Wobec tego największy nasz bank, Bank Związku Spółek Zarobkowych, którego ks. poseł jest kuratorem, wysłał delegację do Ameryki z ks. Adamskim na czele, ażeby wskazać tamtejszym robotnikom drogę pożyteczną do uprzemysłowienia Polski. Wszyscy wiedzieli bowiem, że Polsce przedewszystkiem potrzeba jest przemysłu, wiedzano również, że Polacy będą mogli wykupić z rąk niemieckich cały szereg fabryk, jeżeli będą mieli na to pieniądze. Tych pieniędzy naówczas w kraju nie było. Dlatego postanowiono zwrócić się do Polaków w Ameryce, żeby oni Bankowi Związku Spółek Zarobkowych dali do dyspozycji część swoich oszczędności, zakupując akcje Banku Związku.

Tak się też stało.

Ks. Adamski na czele delegacji wyjechał do Ameryki i tam urządzając niezmiernie wielką liczbę zebrań i wieców, najpierw uswiadomił Polonję amerykańską o rzeczywistym położeniu rzeczy, pocieszając ich i prostując kłamliwe o Polsce opowieści prasy żydowskiej, a powtórnie wykazywał im, że przez zakup akcji Banku

dobrze Polsce pomóc, gdyż za te pieniądze wykupi się i stworzy nowe fabryki i utworzy się miejsce zarobku dla tysięcy robotników polskich.

Polacy w Ameryce doskonale zrozumieli sprawę. Nie pskąpili swoich pieniędzy, widząc w tem dobry interes i zakupili nieruchomości, które już od dawna mają w swoim ręku. Kandydatów zatem posiada dowody, że pieniądze wpłynęły do banku i każdy z nich dziś jest współwłaścicielem i akcjonariuszem Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Pieniądze zaś w ten sposób zużyte, przeznaczono na szybki wykup niemieckich przedsiębiorstw, na tworzenie nowych fabryk i z dumą powiedzieć można, że dzięki pieniądзом przez Polaków w Ameryce oddanym Bankowi Związku, powstało i rozwinęło się około 70 wielkich przedsiębiorstw w Polsce, które wielu, wielu tysiącom robotników już dziś dają pracę i zarobek. Do takich przedsiębiorstw należy m. in. fabryka Cegielskiego w Poznaniu, która przed wojną zatrudniała zaledwie 400 robotników, a obecnie, wykupiwszy za pomocą Banku Związku Spółek Zarobkowych 4 fabryki z rąk niemieckich, stała się największą fabryką żelaza w Polsce i zatrudnia już około 5000 robotników.

Na takie oto cele przeznaczono pieniądze, które delegacja Banku Związku pod kierownictwem ks. p. Adamskiego zbierała w Ameryce. Na każdy grosz interesenci amerykańscy mają pokwitowania i dowody, a tysiące rodzin robotniczych w Polsce dzięki tej akcji mają zarobek i utrzymanie w Polsce i nie potrzebują szukać pracy za granicą.

O tem, że sprawa tak wygląda, a nie inaczej, wiedzieli doskonale postowie i agitatorzy N. P. Rowcy i ich gazety, a jednakowoż w sposób iście żydowski i socjalistyczny nie wahali się rzucać ośzczerstwa i kłamstwa na ks. p. Adamskiego, którego działalność w Ameryce dla stanu robotniczego i dla Polski z pewnością przyniosła większe owoce, a jeżeli kręctwa p. Nadzera i podobnych jemu „prawdomównych“ ludzi.

## Czuwajmy!

Jako 5 lista kandydatów do Sejmu widnieje zespół agitatorów komunistycznych, można powiedzieć otwarcie — pachółków bolszewickich z p. Łańcuckim na czele, a jedną z jej okras jest oślawiony Dąbal, obywatel honorowy Moskwy, który za akcję antypaństwową został skazany na 6 lat więzienia i odsiadyuje obecnie swą karę. Lista ta pierwotnie otrzymała miano: związek projektariatu wsi i miast, wszakże na jednym z posiedzeń głównej komisji wyborczej zgłoszono przeciwko powyższej nazwie protest, wobec czego została ona zmieniona w ten sposób, że dodano słowo „komunistyczny“, temsamem zamaskowano wszystkich kandydatów, którzy pierwotnie chcieli ukrywać się pod nieokreślonym tytułem, bojąc się stwierdzenia swych sympatyj sowieckich, jako bardzo niepopularnych w Polsce.

Lista jest, można śmiało to stwierdzić, wspierana kapitałami przez rząd sowiecki, który chce za wszelką cenę wyzyskać okres przedwyborczy, kiedy istnieje większa swoboda agitacji, aby w ten sposób wszczepić w organizm społeczeństwa polskiego zarazki komunizmu. Wiadomo, że bolszewicy wyasygnowali

specjalne fundusze na propagowanie komunizmu w Polsce; wiadomo dalej, że te fundusze są bardzo znaczne i że płyną obficie z Moskwy, zasilać kasy miejscowych organizacji komunistycznych na terenie całej Polski czy to pod postacią wprost pewnych sum, czy też — bibuły agitacyjnej, hojnie rozdzielanej przez rząd sowiecki całemi pudami. Już parokrotnie nasza policja wpadła na ślady tej zbrodniczej antypaństwowej akcji, ukrywającej się pod płaszczkiem legalnej agitacji przedwyborczej już aresztowano cały szereg emisariuszy bolszewickich, będących na żoździe Moskwy szpiegów, a zarazem skonfiskowano bardzo pokaźne ilości broszur oraz druków komunistycznych.

Powyższa akcja jest bardzo niebezpieczną i społeczeństwo całe powinno na nią zwracać baczną uwagę. Nie można polegać jedynie na samym fakcie, że jesteśmy odporni na demagogiczne hasła sowieckie, że komunizm niema widoków rozwoju na samym terenie, a jako najlepszy dowód tego przyrządzają niektórzy niepowodzenia agitacji bolszewickiej nawet w obszarach przez nich okupowanych w 1920 r., — trzeba zdać sobie sprawę z całą jasnością, że każde zło, podobnie jak choroba, rozszerza się bardzo prędko, niezmiernie szybko zatruwa organizm, aż może całkowicie go zniszczyć. Tak jak człowiek chory na początku gangreny musi w samym jej zarodku kres położyć, musi poddać się radykalnej operacji, aby uratować życie, tak samo i państwo powinno zdobyć się na energiczny akt samoobrony, a wszystkie usiłowania rozszerzenia gangreny komunistycznej z całą bezwzględnością oraz serwowością tępić. Lecz ta nietylko państwo ma głos, nietylko państwo samo powinno się bronić, lecz również całe społeczeństwo musi mu przyjść z możliwie wydatną pomocą.

Czuwajmy zatem na każdym kroku, z baczną uwagą śledźmy każdy objaw podstępnej akcji emisariuszy bolszewickich i dokładajmy wszelkich sił, aby ich demaskować, oddając w ręce sprawiedliwości, aby te miliony, które płyną z Moskwy poszły na marne, nie wydały się w zbrodniczego w Polsce. Obecne chwile są bardzo gorące. Wskutek agitacji przedwyborczej, wskutek ścierania się poglądów poszczególnych stronnictw, następują pewne rozdźwięki w społeczeństwie. Komuniści będą starać się i starają się te rozdźwięki wyzyskać na swoją korzyść, sięjąc podstępnie ferment, oraz nawołując niejednokrotnie ciemne warstwy do antypaństwowych wykroczeń. Wobec tego powinniśmy zdwoić naszą uwagę, stać na straży czystości duszy narodowej i czuwać, czuwać, jeszcze raz czuwać, — bo mamy do czynienia z wrogiem bardzo groźnym i nieubłaganim.

**Od nas samych zależy przyszły los Ojczyzny.  
Chcąc praworządności, demokracji zdrowej  
Lepszego bytu ludu — Polski odbudowy,  
Głosować musimy na Blok Narodowy.**

Na listę nr.

**8**

## Chjena.

Żydowski dowcip prowodyrów lewicy wyprawy dla Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej listy nr. 8 nazwę Chjena; przez zestawienie niektórych pierwszych głosek wyrazów, tworzą nazwę bloku narodowego. Nasze Napierniki oświeście skwapliwie podchwyciły pomysły socjalików i się ze swego wynalazku, nie wiedząc nawet, że się sposobem przynajmniej do bardzo smutnej, a nie do przyszłości. Nazwa Chjeny ma przypominać jest to zwierzę, żyjące w ciepłych krajach, które styni zastępuje miejsce grabarza; pożera ono Widać nasze N. P. Rowcy i insze lewicowcy, dując bliski swój upadek i śmierć, zrozumieć Chrześcijański Związek Jedności Narodowej wieście ich przeżyje i będzie dla nich grabarzem. Napierniki mają słuszość!

**Chcesz dobrych rządów w Polsce  
Głosuj na listę nr. 8.**

**Jakie są kary za przestępstwa wyborcze?**

Platni agenci, rozbijający zebrania wyborcze, winni wiedzieć o tem, co następuje:

Kto przemocą lub groźbą uniemożliwia wolni polskiemu wyborcy lub głosowanie, ulega więzieniu najmniej sześciomiesięcznego albo dnia w twierdzy do pięciu lat

Kto umyślnie spowoduje nieprawdziwy wybór wyborczego, albo wynik fałszuje, ulega karze najmniej sześciomiesięcznego albo karze w twierdzy do pięciu lat.

Kto umyślnie spowoduje nieprawdziwy wybór wyborczego, albo wynik fałszuje, ulega karze od tygodnia do trzech lat. Jeżeli czynu dopuści się osoba, której nie poruczono zbierania kart i głosów ani innej czynności przy odbywaniu wyborów, ulega karze więzienia do dwóch lat, a nawet utracie praw obywatelskich.

Kto w sprawie publicznej kupuje lub sprzedaje głos wyborczy, ulega karze więzienia od miesiąca do dwóch lat, można także orzec utratę praw obywatelskiej.

Kto jako urzędnik nadużywa swego stanowiska do niedozwolonej agitacji politycznej, karany więzieniem aż do pięciu lat.

Kto wyborcy uniemożliwi wolny wybór do sejmu, karany będzie więzieniem do jednego roku urzędnik, który się tego dopuści — podlega karze jednego roku do trzech lat.

Kto wyborcy uniemożliwi wolny wybór do rady powiatu, karany będzie więzieniem jednego roku. Tej samej karze ulega wyborca, któremu przekupstwo udowodniono.

Przeszkadzanie na zebraniach za pomocą groźby, uszkodzenia lokalu itd. podlega karze więzienia na czas od jednego roku do trzech lat, a nawet sześciu lat, jeżeli zakłóciła porządek i była użyta.

Za fałszowanie dokumentów wyborczych karany od roku jednego do trzech lat.

Należy im to przeczytać.

Michał Czajkowski. 80

## WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

—O—

— Bracie Wernyhoro, teraz jaja mądrzejsze jak stare kury. Panie atamanie Serykowskiego kurenia, potem się rozmówimy, a teraz pozostaw nas samych.

Nekrasa wyszedł, nic nie rzekłszy, ale na twarzy widać, że to zrobił niechętnie.

— Lubię tego twego Nekrasa; u niego prawda nie jak w butelce na dnie, ale na języku; hardo się stawia starszemu, ale też za to graćko bije, pożałuj Boże karać takiego chwata.

— Panie Kalnyszewski, powiedział co się tobie zrobiło, żeś wydał ten przeklęty rozkaz Żeleźniakowi? Nieraz z jednej kwarty wychylał się miodzik i wódkę, może i korzec soli zjedliśmy z sobą, a jednak nigdy nie słyszał, żeby się pokochał w moskalach.

Podrapał się w głowę ataman.

— Gdzie tam u licha ja tych psiawiarów lubię! Dobrze to mówią: gdzie dyabeł nie może, to wysła kobietę albo popa; ten białochylny spoili masę, jak dzika, i zyskał podpis. I teraz mówią, że mu jakieś rzeczy naprzyrzekałem na korzyść moskali, ale zje dyabla, kiedy ja dotrzymam. Nie mówisz mi, bracie, nic o postach tatarskich?

Wernyhora opowiedział powód poselstwa, zmiany zaszły w Porcie, los Polski, i kończył:

— Mam nadzieję, że ci się oczy otworzyły i że zaprziesz się twojej powolności dla Moskwy.

— Ja duszą i sercem sprzyjam lachom, ale ta głowa przeklęta! Jak w niej zaszołomi, to wtenczas człowiek gotówby z Antychrystem przeciw Panu Bogu trzymać.

Odemknął drzwi.

— Hej! panów asawulę i pisarza tu poprosić.

— Panie asawulo, weź sto koni i jedź do Trzech Dolin, naprzeciw seraskierowi Balty. Ataman Czorba niechaj go przyjmie przy bramie ze wszelką czcią; kłaniać się mu odemnie i powiedzieć, że go czekam z upragnieniem.

— Panie pisarzu, cożeśmy wczoraj przyrzekli ojcu Bazylemu i moskalom?

— Ojcie atamanie, przyrzekłeś przymierze z Carycą; obiecałeś wysłać nowy kureń na Ukrainę, aby mordować szlachtę, księży łacińskich i żydów.

Ataman splunął.

— Przekięta wódko! nieprzyjaciel narodu ludzkiego ciebie wymyślił, bogdajże zaprzepadła na wieki. Panie pisarzu: odwołać wszystko: pijak Kalnyszewski przyrzekł, ataman trzeźwy odwołuje. Ataman koszowy, naczelnik Zaporozża nie powinien nigdy być pijany. Wszak prawda, bracie Wernyhoro: kto się do winy dobrowolnie przyznaje, ten w połowie grzeszy.

— Przyznanie się do winy jest wielką chotą, ale nie na tem koniec: czynami trzeba poprawić dawne błędy. I panowie lacy, co naprowadzili na kraj moskali, wstydzą się powiedzieć: winniśmy. Kiedyś przyjdzie ta błoga chwila, kiedy i oni rzekną to słowo, a wtenczas znajdzie się poprawa, a za nią krok postępowania będzie szczęście Ojczyzny: wielu ludzi raz zbłądziwszy, przypadkiem, dalej brnie w otchłań niecnoty, choć prawda siedzi w sercu, ale fałszywy wstyd wstrzymuje iść za jej popędem. Wiecie o tem, że miłość własna jest to miecz obosieczny, często służy za bodziec do dobrego, ale też często staje się ztwardzeniem w złem.

Przy początku mowy wszedł jakiś starzec i pilnie słuchał, a oko jego łzą się zrosiło; był to Hołowaty, brat atamana kurenego, a gospodarz futuru w widłach między Tiaszkiem a Tiasminą.

Wernyhora nie przerwał mowy po jego wejściu, z takim zapalem mówił, jakby był natchniony duchem wieszczym. Stary Hołowaty bił się w piersi.

— Boże, odpusć mi, mogłem zatrzymać wielką zbrodnię, a nie zrobiłem, podałem rękę śmiertelnemu grzechowi. Kum Dudar mówił: moskale psiawiary, jakich was ludzkość nie może przetrzymać. Będzie wielki

Trudnił się ciągle pięścią w pierś, a boleśnie rozlała się po jego twarzy.

Przykro patrzeć na starość, dręczoną sumienia, przykro słyszeć głos pokutującego człowieka chodzący z ust, którym prawem boskiem i cnotą przynależą słowa pokoju i cnoty; nikt nie może objawić pociechy, bo wszystkie serca są ścisnięte zatriętwiałe.

Ataman w Hołowatym siebie widzi. czuje i boleje nad jego cierpieniem, a Kotlarzowski myśli, jak pijańka, tańcząca po głowie, i nic z niego nie może; takim był całe życie, takim się stał. Piórkiem gładko umiał wodzić po papierze, myślał, to ani weź; jak mu rzekną: drapany skłamał, to mówił: dobrze; jak mu zaspiewają: w piekła, to odpowie: niechaj i tak będzie. Zaporozżu nazywano go cielęcym, co samo w sobie gdzie się obrócić.

Kiedy tak stali milcząc, zaturkotał wózek do izby stary pop.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

— Na wieki wieków, Amen.

Odpowiedzieli wszyscy, a Wernyhora z łachami skim zawołał:

— Ojcie Czorba, cóż to ciebie przyprowadziło przyszło przejść na burlakę. Moskale na Ukrainę przetrzymali, jakobym przechowywał w moim Nekrasa iniał porozumiewania się z lachami, a mój zrabowali, chatę spalili; ledwie z żoną i dziećmi potrafił uciec na Zaporozże. Dzieci i żonę zabrał u Czystego-Źródła, a sam tu między waszami, dajcie przytułek i opiekę waszemu bratu.

— Będziesz ją miał, ojcie — odpowiedział Koszowski — choćby przyszło do wojny. Panie Wernyhoro, niechaj tu przyjdą atamanowie i cała starszyna Nekrasa.

Wernyhora uściskał atamana.

— Panie koszowy, jak ja ciebie lubię, takim bracie Piotrze, zostań na zawołanie.

— Panie koszowy, jak ja ciebie lubię, takim bracie Piotrze, zostań na zawołanie.

— Panie koszowy, jak ja ciebie lubię, takim bracie Piotrze, zostań na zawołanie.

— Panie koszowy, jak ja ciebie lubię, takim bracie Piotrze, zostań na zawołanie.

— Panie koszowy, jak ja ciebie lubię, takim bracie Piotrze, zostań na zawołanie.

# Zdrada robotników!

Z Kościana w Wielkopolsce piszą do „Gońca”:  
Przypadkowo dostał nam się do ręki „Polak”,  
górnośląskiej N. P. R., w którym rzuca się ka-  
potępienia na Chrz. Demokrację za to, że  
nie głosowała przeciwko monopolowi tytonio-  
wemu.

Czytając artykuł ten, przecieraliśmy sobie oczy, bo  
nam było uwierzyć, by ktokolwiek mógł w ten  
kłamać i przewracać kota w miechu. I chcieli-  
śmy z całego gardła krzyknąć: Baczność Bracia  
nie dajcie się obalamucić, abyście później  
nie żałowali i przeklinali łotrów, udających naszych  
przyjaciół!

Do posłuchajcie, co się nam stało.  
Ważeliśmy tu nieomal wszyscy do N. P. R.  
była walka o monopol, myśmy krzyknęli za  
prowidymami: Chcemy, żeby był monopol!  
Chadeców, którzy do nas przychodzili i radzili  
żebyśmy byli ostrożni i żebyśmy nie wierzyli  
monopolowi tak pięknie wymalowany nam przez  
rowców, myśmy nie słuchali.  
Teraz jest monopol i wszystko, co chadecy nam  
zadzieli, sprawdziło się. Fabryka nasza jest zam-  
600 robotników leży na bruku. Co zrobimy  
Teraz się panowie enpeerowcy z Poznania  
i dzieci nasze nie troszczą.

Tak jak z nami, zrobił monopol z 1200 robotni-  
fabryki „Sarmatia” w Poznaniu, w Bydgoszczy,  
rowie, Kartuzach itd., wszędzie tak samo. Nędza  
wola o pomstę do nieba.  
Klepy tytoniowe zamykają się i przemieniają na  
Papierosy podróżny z chwilą wprowadzenia  
olu o 10 marek na sztuce.  
Wobec tego wszystkiego „Polak” ma odwagę  
zadecy, że Chadecja, która przeciwko monopolowi  
spowiadała, zdradziła robotników.  
Styd, że są tacy obłudnicy!

Możeby nam „Polak” powiedział, czemu wszy-  
nie to dosłownie wszyscy robotnicy tytoniowi  
Zjednoczenia Zawodowego Polskiego wystąpili?  
Oto, bo Z. Z. P. poszło za N. P. R. i kazało nam  
żyć za monopol.  
Głodnych dzieciak naszych, rozpacz naszych  
oto skutek enpeerowskiej roboty. Zamiast  
zarobków i raju, przyrzekanych przez N. P. R.  
bezrobocie, głód i nędzę.

My się za to wszystko wywdzięczymy, niech tylko  
wybory.  
W wy kochani bracia robotnicy z Górnego Śląska  
stajacie o naszej niedoli. Niechaj ona będzie dla  
przeostrogą, abyście nie potrzebowali, popadłszy  
R., jak my płakać i przeklinać.  
dzisiaj niestety za -późno przejrżeli i dziś  
że jedyną szczerą obrończiczką praw naszych  
Chrz. Demokracja.

ona u nas przy przyszłych wyborach musi być  
góra.  
**Robotnik Cykuła z Kościana.**  
Oto głos byłego enpeerowca. Głos to nie od-  
miony. Mamy nadzieję, że nie za późno przejrżeli.  
wszystkich tych, których głupota czysta wola N.  
wtraciła w nieszczęście, gdy przy wyborach nie-  
na (od rozumu) N. P. R. za wszystkie popełnione  
otrzyma należytą nagrodę — klęskę — jak  
już stało na Górnym Śląsku, gdzie N. P. R.  
nosłów otrzymała tylko siedmiu.  
Czas skończyć gospodarę szkodliwą N. P. Rowców,  
tylko potrafią wrzeszczeć i błotem rzucać — a ro-  
kowi tylko szkodzą.

Dlatego żaden rozumny robotnik nie powierzy  
Polski przy wyborach siódemce — lecz gło-  
będzie jedynie na listę nr. 8 — pod którą złą-  
stronictwa, które prowadzą politykę ro-  
i pożyteczną, opartą na zasadach narocowych  
politycznych.

## Dawniej a dzisiaj.

W sprawozdaniu Zjednoczenia Zawodowego Pol-  
za rok 1910 czytamy na stronie 66 następujące  
nie:  
„Natomiasz nie potrzeba być socjalistą, aby ganić,  
niektóre złe i co jest krzywdą dla pracującego ludu,  
niektóry inny jak Ojciec św. Leon XIII w encyklice  
„Rerum novarum” zganiał ostro te krzywdy  
organizowanie ludu pracującego za po-  
A chociażby socjalizm istniał i sto lat, to  
nie dokaże dla ludzkości, czego dokonał  
ciot katolicki, który krzewił przez całe wieki swego  
chrześcijańskie zwyczaje i obyczaje, uczył  
miłości i wyrozumiałości, ujmował się za  
wzrostem i przez wieki całe szerzył oświatę  
utrzymywał szkoły.”  
A dzisiaj!  
jak inaczej przemawiają agitatorzy N. P. R. i Z.  
na zebraniach filij Zjednoczenia i Enpeeru. Jak  
poniżej się Kościół katolicki, a wiekopemne  
Ojca św. Leona XIII ośmieszają, jako rzecz  
i bez pożytku dla stanu robotniczego.  
w przypomnienie powyższego ustępu sprawozdania  
w dowodzi, jak olbrzymia dokonała się zmiana  
robotników Z. Z. P., jak daleko odbiegli od pier-  
go programu Zjednoczenia.

## Zapytania do Komitetów Wyborczych Chrześc. Związku Jedności Narodowej.

1. Czy wszyscy wyborcy wiedzą, gdzie jest sie-  
dziba Powiatowego Komitetu Wyborczego?
  2. Czy Komitety postarały się o egzemplarze  
okazowe broszur wyborczych?
- Broszury wydane przez Chrześcijańskie Narodowe  
Stronictwo Pracy nabyć można w „Księgarni Spo-  
lecznej” w Poznaniu, Skarbowska 12.  
Broszury wydane przez Związek Ludowo Naro-  
dowy nabyć można w Sekretarjacie Związku Ludowo  
Narodowego w Poznaniu, św. Marcin 65.

## Nr. 7. -- Nie kradnij! Filar N. P. Ru skazany za kradzież.

Główny agitator Narodowej Partii Robotniczej nie-  
jakiś Cikorski w Inowrocławskim został niedawno ska-  
zany na 4 tygodnie więzienia za kradzież. To samo  
spotkało prezesa okręgu pleszewskiego p. Dubielezyka.  
Nie ma co mówić. Na pięknych filarach opiera się  
budowa N. P. R.  
**Dlatego nie głosujcie za nr. 7.**

## KRONIKA.

### Kalendarz rzymsko-katolicki:

Piątek	13-go października	Edward kr. w.	
Sobota	14-go	Kalixt pp. m., Ewaryst m.	
Niedziela	15-go	19 po Świątk. Jadwiga wd., Te- resa p.	
	Wschód słońca o godz.	6,22	Zachód 5,10
	„ o „	6,24	„ 5, 7
	„ o „	6,26	„ 5, 5

### MIJSCOWA.

— Od wydawnictwa. Za kilka dni rozpocznie  
się przyjmowanie zamówień na „Nowy Przyjaciel Ludu”  
na pocztach i u listonoszów. Kto więc nie chce mieć  
zwołki w dostarczaniu gazety, niech nie zwleka z za-  
mówieniem, tylko uskuteczni to jak najprędzej. Od  
15—25 bm. przyjmują wszystkie urzędy pocztowe  
i listonosze zamówienia na listopad. Po 25 każdy  
urząd pocztowy obowiązany jest również przyjmować  
przedpłatę, jednakże istnieje możliwość nieotrzymania  
jednego lub dwóch numerów. Teraz, gdy wieczory  
coraz dłuższe, powinien każdy dom być zaopatrzonej  
w gazetę szczeropolską. Przytem czas wyborczy czyni  
gazetę niezbędną, jeżeli każdy dobry obywatel chce  
i powinien się informować o stanie i kierunkach na-  
szych partii politycznych, aby nieuświadomiony nie  
stał do urny wyborczej. Wymaganiem tym czyni  
zadanie „Nowy Przyjaciel Ludu”, będący szeroko roz-  
powszechnionym i zarazem dobrym organem re-  
klamowym dla miast i wsi.

Przedpłata na listopad pozostaje ta sama, co  
w październiku.

— Miesięczne zebranie Chrz. Nar. Stow. Na-  
uczycieli odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. w salce  
posiedzeń w Kępnie o godz. 4-tej.

— W niedzielę dnia 15 października br. od-  
będzie się zebranie „Towarzystwa Bartniczego” w Kępnie  
o godz. 2 i pół popoł. w strzelnicy p. Durnioka.  
O liczny udział prosi Zarząd.

— Zebranie miesięczne „Kółka Włościanek”  
odbędzie się w niedzielę dnia 15 X, 22 o godz. 4-tej  
popoł. w Osinach w szkole kat. O liczny udział  
uprasza Zarząd.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie kino-teatru  
„Renaissance”, w którym podczas przerw koncertować  
będzie orkiestra ukraińska, składająca się z 35 osób.

— Zebranie Cechu obuwniczego odbędzie się  
w niedzielę, 15 bm. o godz. 2 popoł. w lokalu  
p. Tyca.

## Z Poznania.

— Ćwiczenia kawalerji. We wtorek przed po-  
łudniem odbywały się w obozie wojskowym w Be-  
drusku ćwiczenia 7-mej brygady kawalerji wielk pol-  
skiej pod kierunkiem pułk Suchaczewskiego w obec-  
ności gen. Raszewskiego. Minister wojny gen. Sosno-  
wski spóźnił się i był tylko obecny na bankiecie. Ćwi-  
czeniem przyglądali się dziennikarze.

— Likwidacja majątku ziemskiego. Poznański  
Komitet likwidacyjny zakwalifikował do likwidacji mają-  
tek ziemski Kawęczyn z folwarkiem Stara Grobla  
i Wygoda w powiecie inowrocławskim obszaru 695  
ha, własność Walter v. Schenk. Majątek ziemski Wielka  
Kłonia w powiecie tucholskim obszar 326 ha, podle-  
gający likwidacji nabyła p. Ludwika Rudowska z Pło-  
ckiego od p. Heinricha Sweinitz. Kontrakt kupna zo-  
stał przez Komitet likwidacyjny już zatwierdzony.

— Aresztowanie szajki szpiegowskiej. Nieda-  
wno temu w Poznaniu aresztowano niejakiego Zygmunta  
Kanowicza i jego towarzyszkę niejaką pannę Mansfeldów-  
nę pod zarzutem utrzymywania w Poznaniu biura  
szpiegowskiego. Do wykrycia tej szajki przyczyniło  
się aresztowanie pewnej kobiety w Toruniu, która  
pełniła podobno służbę kurjera szpiegowskiego między  
Berlinem, Poznaniem a Moskwą. Energetyczne śledztwo  
prowadzi prokuratura toruńska przy pomocy policji  
państwowej i wojska.

## Z całej Polski.

— Naczelnny rabin Wojsk Polskich. W „Dzien-  
niku Urzędowym” Ministerstwa Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego ogłoszono następujący ko-  
munikat: „Minister Spraw Wojskowych po porozu-  
mieniu się z ministrem wyznań religijnych, rozkazem  
z dnia 24-go maja 1922 roku zatwierdził statut orga-  
nizacyjny służby duszpasterskiej wyznania mojżesz-  
owego na czas pokoju. Dekretem Naczelnika Państwa  
i naczelnego wodza z dnia 3 maja 1922 roku, ogło-  
szonym w Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw  
Wojskowych z dnia 8-go czerwca 1922 roku Nr. 13,  
dr. Józef Mieses, p. o. naczelnego rabinu W. P., mia-  
nowany został naczelnym rabinem Wojsk Polskich  
w randze „pułkownika”

— Takiego strajku jeszcze nie było. Strajk  
wybuchł w Stęszewie — zastrajkował tam bowiem  
Magistrat i Rada Miejska. Uchwała odnośna została  
powzięta jednogłośnie w obecności wszystkich człon-  
ków Magistratu i Rady Miejskiej. Województwo do-  
tąd sprawą tą się jeszcze wcale nie zainteresowało, po-  
mimo, że już drugi tydzień upływa od czasu złożenia  
odnośnych urzędów.

— Ks biskup Bandurski w Wąbrzeźnie. Do  
miasta naszego przybywa niebawem, aby osiąść na-  
stałe ks. biskup Bandurski z Wilna. Ks. biskup obej-  
mie kierownictwo naukowe tutejszego Polskiego In-  
stytutu Narodowego. Instytut ten założony swego  
czasu przez gorącego patriotę Stanisława Jasińskiego  
celem szerzenia oświaty na Pomorzu, rozpocznie  
obecnie znowu swą kulturalno-oświatową działalność.  
Pomiędzy innymi będą wykłady, odczyty, organizowa-  
nie naukowych kursów, urządzenie wystaw oraz kursy  
piśmiennictwa polskiego.

— Poświęcenie ratusza w Obornikach. W  
dniu 3 bm. zostało tu dokonane poświęcenie ratusza.  
Oborniki od kilku wieków ratusza nie posiadały, a  
dopiero w ostatnim czasie z inicjatywy burmistrza p.  
Maćkowiaka zarząd miasta nabył dom przy ul. Dworco-  
wej 7 za pół miliona mkp, który kosztem 2 milionów  
mkp, został odpowiednio przebudowany i teraz oddan  
do użytku władz miejskich.

— Mieszczanie lwowscy za Chrz. Zw. Jedn.  
Nar. W niedzielę odbyło się w „Gwieździe” zebra-  
nie mieszczan lwowskich dzielnicy IX-tj, która był  
dotychczas uważana za domenę prezydenta Neumana.  
Na zebraniu tem uchwalono jednogłośnie popierać  
listę Jedności Narodowej.

— Zamach na pociąg. Bolszewicko ukraińskie  
bojówka w nocy z 7 na 8 października podłożyła  
ekrazytową petardę na tor kolejowy koło mostu  
Przemysłem. — Około godz. 8 ruszył w dalszą drogę  
z Przemysła do Lwowa pociąg pospieszny Warszawa  
— Lwów na mostku koło Żurawnicy nastąpiła eka-  
plozja. Pociąg doznał silnego wstrząśnienia, maszy-  
nista nie stracił jednak zimnej krwi i przejechał prze-  
krytyczne miejsce, zatrzymał zaś pociąg dopiero  
przejechaniu mostu. Most został uszkodzony, podob-  
nie jak lokomotywa pociągu. Z ludzi nikt nie o-  
niósł szwanku.

## Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 10. października 1922.  
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostar-  
natychmiast, ceny hurtowne:

Żyto	-	-	-	18800—15800
Pszonica	-	-	-	32000—34000
Jęczmień brow.	-	-	-	19000—20000
Owies	-	-	-	20000—21000
Mąka żytnia 70% z workami	-	-	-	30500—31000
Mąka pszen. 65% z workami	-	-	-	51500—53500
Ospa żytnia	-	-	-	950
Ospa pszenna	-	-	-	970
Ziemiaki fabr.	-	-	-	220
jadalne	-	-	-	260

Uwagi: Brak dowozu zboża. Popyt konsumpcyjny. Us-  
sobienie stałe.

## Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 11. października 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-	-	-	10
Franki francuskie	-	-	-	-
Franki belgijskie	-	-	-	-
Marka niemiecka wypłata	-	-	-	-
Marka niemiecka gotówka	-	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-	47
1 rubel złoty	-	-	-	-
1 rubel srebrny	-	-	-	-
Korony czeskie	-	-	-	-
Korony austriackie gotówka	-	-	-	-
Korony austriackie wypłata	-	-	-	-
Bilon	-	-	-	-

Tendencja mocna.

Każdy pyta gdzie bławaty,  
Kupi biedny i bogaty?  
Odpowiedź na pytanie  
Wam panowie, zacne panie,  
Dziś nie trudno, gdyż wszystkiego,  
Kupicie u Dzwonkowskiego.  
Cena tam umiarkowana,  
Tak dla chłopca, jak i pana  
Materiałów do wyboru  
Każdego przytem koloru  
Podług mody damskich męskich,  
I chłopięcych i dziewczęcych.

Skład bławatów  
**Stanisław Dzwonkowski,**  
Kępno, Rynek d. p. Lisa.

# Szan. Członków „Zgody“

zawiadamiamy niniejszem, iż mocą uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 24 września r. b. zostały

## udziały podwyższone

z mk. 200 na mk. 1000,

wobec tego wzywamy Szan. Członków do uiszczenia wzgl.

uregulowania dopłaty do pełnego udziału

w czasie jaknajkrótszym.

Zarazem upraszamy o zwrot będących jeszcze w posiadaniu bonów zakupu do czasu l. 7. 22., gdyż obliczanie lywidencji rabatowej przysługującej się za takowe rozpocznie się w dniach następnych. Dyw. rabatowanie będzie wypłacana bez przypisywania do udziałów.

## „Zgoda“ Sp. Sp.

z o. odp. w Kępnie.

301

## Poszukuję książkową

samodzielna, do zata-  
twiania korespondencji  
i pisanie na maszynie.  
Reflektuje się tylko na  
siły wykwalifikowane.  
Posada wolna od 15  
b. m. Piśmienne zgło-  
szenia do eksp. N. P.  
L. pod nr. 1299

## Matrymonialne

UrządNIK Państw. Cła lat  
25, poważnie myślący,  
przystojny i inteligentny,  
dla braku znajomości, pos-  
zukuje na tej drodze to-  
warzyszki życia do lat 21  
powierzchnowości, we-  
solej, i o zaletach serca.  
najchętn. z pow. Kępiń-  
skiego lub Ostrzeszo-  
wskiego. Rzecz trakt. się  
poważnie. Złóż. z foto-  
gr. (którą się natych-  
miast zwraca) i z dokt.  
adr. pod „Lecą liście z  
drzew“ do eksp. N. P. L.  
w Kępnie.

Kupujemy każdą ilość

# beczek

## OD SMOŁY I OLIWY

i płacimy ceny najwyższe.

Dom Handlowy

J. Macia & S-ka, Kępno.

Telefon 176.

## KINO-TEATR RENAISSANCE

W sobotę 14, niedzielę 15 i poniedziałek 16 października  
demonstrować będziemy

wielki dramat sensacyjny w 6 aktach

# MOJA

W głównej roli słynna artystka LOTTA MOJA.

Podczas przerw

wielki koncert z chóru opery kijowskiej

w 3 oddziałach pod batutą p. prof. D. Kotko. Chór składa  
się z 35 osób. 1304

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Dyrekcja.

## głoszenia do Głosu Wieluńskiego

przyjmuje

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

## Czy słyszeliście o tem,

że „Sapon“ z marką  
koszulka jest każdo-  
razowo chemicznie ba-  
danym, przez specjal-  
nego Dr. Chemji, czy  
nie zawiera szkodli-  
wych składników.

Przeto każda go-  
sposia, może być pew-  
ną, że „Sapon“ nie  
tylko ochrania bieliznę  
przed zniszczeniem,  
lecz nadaje jej śnieżno  
biały kolor.

Żądajcie zatem wszę-  
dzie „Sapon“ z marką ochronną  
koszulka.  
Chem. Fabryka „Ergasta“  
C. Nagórski Starogard Pom.



## Przewodnik Chrześcijańskiej Demokracji

Wydawnictwo

poświęcone sprawom organizacyjnym  
kół politycznych i oświatowych.

Treść nr. 1.

1. Dokąd dążymy?
2. Polskiego bytu państwowego najważniejsze pod-  
stawy
3. Zebranie naszych Kół
4. O wykładach wogóle i materiał do wykładów
5. Kolportaż książek
6. Gołowe wykłady:  
a) Polska a Kościół katolicki  
b) Gospodarcza przyszłość Polski
7. Z działalności sejmowej Chrześc. Narod. Stron-  
nictwa Pracy.

Cena 420 mk.

Treść nr. 2:

1. Idea a organizacja.
2. Rachunek polityczny polaków katolików w okresie  
przedwyborczym.
3. Do Rad Wojewódzkich i Zarządów kół.
4. Czem powinny się stać nasze Kola?
5. Książkowość w kołach.
6. Jak gromadzić materiały bieżące?
7. Polski Śląsk.
8. Dzisiejsze kasy chorych w Polsce.
9. Gospodarcza przyszłość Polski (Dokończenie)
10. Rzut oka na obecne polityczne położenie w Polsce  
Rad i Sekretariatów Wojewódzkich, Komisji Or-  
ganizacyjnej. Wykaz pism.

Cena 375 mk.

Treść nr. 3.

1. Potrzeba polityki chrześcijańskiej.
  2. Kwestja robotnicza i jej rozwiązanie w świetle  
myśli chrześcijańskiej.
  3. Chrześcijańska zasada najskuteczniejszym środkiem  
przeciw uroszczeniom żydowskim
  4. Kościół katolicki a reformy społeczne.
  5. Walka stanowa.
  6. Monopol tytoniowy a zasada moralności chrześc.
  7. Socjaliści N. P. Rowcy uniemożliwiają emerytury,  
i renty robotników przedsiębiorstw tytoniowych.
  8. Myśli i wskazania.
  9. Literatura.
- Adresy: Rad i Sekretariatów Wojewódzkich Komisji,  
Organizacyjnej. Wykaz pism.

Cena 375 Mk.

Nabywać można

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Na sprzedaż:  
Skrzydło, 2 1/2 morgi ziemniaków  
2 konie, 1 krowa, 1 bryczka, naczy-  
nia do oliwy i różne inne rzeczy.

Knappe, Kępno, tartak.

## Chór kościelny w Laskach

urządza

w niedzielę 15 października br.

na sali p. Macioszczyka

## przedstawienie amatorskie

połączone ze śpiewami. Po przedst-  
wieniu 1200

zabawa z tańcami,  
na którą zaprasza

Komitet.

Początek o godz. 7 1/2 wieczorem

## OBELGE

rzucaną na organistę p. FRANCISZKA SLEK  
korzyzna niniejszym odwołuję i takow ego  
Antoni Szczepaniak, Mikorzyń.

# WAPNO

na składzie.

## P. Jasiński

Kępno - Rynek, telef. 38.

## Akuszerka

egzaminowana  
zamieszkała

w Kępnie przy ul. Kościuszki 389.

Poleca się Szan. Paniom.

Anna Leib.

## wity rentowe U, J i S

są do nabycia

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Teraz

możemy oddać zawsze ze  
składnicy, każdą ilość

Cement Portlandzki

dziegieć z węgla,

lepnik,

papę dachową,

szplisz dachowy,

wapno budowl. i nawozowe

i t. d. i t. d.

BRACIA SCHLIEPER,

Hurtownia materiałów

budowlanych.

Bydgoszcz.

ul. Gdańska 99. Tel. 306, 361

## KUPUJEMY

## ziemniaki fabryczne i kapustę

w wagonowych partjach,

## mak biały i niebieski

w każdej ilości

i płacimy najwyższe ceny dzienne.

## Bytoński Koniecki

Telefon 82.

— KĘPNO. —

Telefon 82

## PORTFEL

z różnymi papierami  
paszportem na  
ADOLF HERCOG z  
zgubiono. 2000 mk.  
nagrodzenia wyrażone  
za oddanie ni tak  
Knappe, Kępno

## Koperty

format urzędowy

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie.